

JOANNA PŁOŃSKA

OPTYMIZM ŻYCIOWY
W POWIEŚCIACH LUCY MAUD MONTGOMERY
NA WYBRANYCH PRZYKŁADACH

I. RADOŚĆ I WYOBRAŻNIA

Bez żadnych wątpliwości cechą charakterystyczną dla bohaterów powieści z cyklu *Ania z Zielonego Wzgórza* autorstwa L. M. Montgomery była radość życia, eksponowana pod wieloma postaciami i przy różnych okazjach¹. Osobą, która swą aktywnością „zarażała” tych, którzy takiej cechy dotychczas nie posiadali, była Ania Shirlej.

Optymistyczne podejście do życia i jego wielu wymiarów zapewnia ludziom wszechstronne i właściwe jego przeżywanie. Nikt nie zaprzeczy, że pozytywna optyka, pełna wiary przewyciężającej strach przed nieznanym, toruje drogę do wysokich celów. Osoby odważne, a zarazem ubogacone tak istotnym elementem, jak poczucie humoru, są w stanie traktować życie jako fascynującą przygodę, służącą im do rozwoju. Nieustannie towarzyszy im radość, jednak nie w postaci efemerycznego afektu, ale stanu ducha. Trudne sytuacje pozwalają tylko dojrzeć tej postawie życia, uczynić ją nawet filozofią życia. Rodzi się wówczas uczucie spełnienia swego powołania, w jego nieogarniętej

Mgr JOANNA PŁOŃSKA – Katedra Teologii Małżeństwa i Rodziny w Instytucie Pastoralno-Katechetycznym KUL (doktorantka); adres do korespondencji: Al. Raławickie 14, 20-950 Lublin; e-mail: aplonska@go2.pl

¹ Lucy Maud Montgomery urodziła się w 1874 roku w Clinton (obecnie New London) na Wyspie Księcia Edwarda, w rok po przystąpieniu wyspy do Federacji Kanadyjskiej. Zmarła w Toronto 24 kwietnia 1942 roku. Pisarka była członkiem angielskiego Królewskiego Towarzystwa Sztuki i Literatury, srebrną medalistką francuskiego Instytutu Literatów i Artystów, została odznaczona orderem Imperium Brytyjskiego.

poważnymi lękami formie. Radość ta w swej mądrości współistnieje z ufnością i beztruską życia na miarę temperamentu człowieka. W ten sposób, zależnie od wpływu środowiska, cech dziedzicznych i efektów samowychowania, radość życia może na różne sposoby uzewnętrznić swoją siłę. Bywa ona utożsamiana z pogodą ducha, życiową werwą i aktywnością, co raczej stanowi jej odcienie i dopełnienie, a niekoniecznie istotę. Bez żadnych wątpliwości współistnieje ona z wyobraźnią, która jeszcze bardziej uwydatnia jej znaczenie. Radość życia uzdalnia osobę do realizacji coraz wyższych potrzeb, które powodują rozwój jej potencjału. I tak otwartość na nowe wyzwania implikuje twórczość, wrażliwość społeczną i spontaniczność działania².

Wyobraźnia zaś jest tą dyspozycją biopsychiczną, która umożliwia poszerzenie przez osobę jej zachowań transgresyjnych³. Swoim niezgłębionym dynamizmem mobilizuje dwa rodzaje oczu: te zmysłowe i „oczy duszy”, które nie mają nic wspólnego z percepcją ani pamięcią wzrokową⁴. Jest niezwykle ważnym elementem w procesie tworzenia idei, symboli, wzorców kulturowych i w projektowaniu stosunków społecznych. Silny jest jej związek z wartościami uniwersalnymi, a również z wiedzą i doświadczeniem człowieka. W procesie wychowawczym wyobraźnia pełni ogromną rolę, gdyż przede wszystkim wyzwala drzemiące w każdej osobie możliwości rozwojowe⁵.

Na stronicach powieści *Ania z Zielonego Wzgórza* L. M. Montgomery ukażuje fakty z życia rodzinnego i społecznego, które zdają się przedstawiać rozwinięcie powyższej koncepcji wychowawczej.

Ania, trafiając pod opiekę obcych ludzi, nie miała pomysłu na dalsze życie, pozostała jej tylko wiara w dobro i idąca z nią w parze bogata, aż nadto, wyobraźnia dziecka. Swoim autentyzmem zachowania i przenikającą wszystko radością zdążyła szybko przemienić życie innych i swoje⁶. Jednym

² Według Masłowa na sposób pobudzania i ekspresji potrzeb wyższych wpływają wartości kulturowe. Zob. P. G. Z i m b a r d o, *Psychologia i życie*, Warszawa 1999, s. 441.

³ Transgresyjne zdolności człowieka polegają na przekraczaniu przez niego własnych barier biologicznych i społecznych – *homo transgressivus*. Zob. J. K o z i e l e c k i, *Koncepcja transgresyjna człowieka*, Warszawa 1987, s. 13.

⁴ „Wyobraźnia to czarodziejka, obdarzona przez naturę siłą magiczną i twórczą”. J. T r a b k a, *Wyobraźnia*, Kraków 2001, s. 23.

⁵ Por. J. G ó r n i e w i c z, *Wstęp do pedagogicznej analizy problematyki wyobraźni*, Toruń 1991, s. 111.

⁶ Ania uważała się za bardzo pospolitą dziewczynkę. Szczęśliwa była, gdy ktoś zechciał „posłuchać jej myśli i obrazów” bezustannie krążących w jej małej główce. L. M. M o n t - g o m e r y, *Ania z Zielonego Wzgórza*, Wrocław 1997, s. 15.

z powodów jej szczęścia była możliwość poznawania świata, jego tajników i zadawania w tym celu niezliczonych pytań. Według Ani świat bez zagadek nie byłby tak ciekawy, gdyż nie zostałoby w nim ani odrobiny miejsca dla wyobraźni. Dzięki niej można realizować pragnienia i korygować niezadowolającą nas rzeczywistość⁷. Możliwość poszerzenia w ten sposób swych horyzontów poznawczych czyni życie polem kreatywnych pomysłów. Takich było bez liku w głowce dziewczynki z sierocińca⁸. Na początku w głębi swego serca, a później w domowej atmosferze dzieliła się meandrami zaczarowanych przez siebie myśli. Postawa Maryli – jej prawnej opiekunki – z pozoru chłodna, a w jej mniemaniu konieczna, na początku nie pozwalała jej wnikać zbyt głęboko w radosne imaginacje dziewczynki. Mateusz – brat Maryli – swą cichością życia trafnie kształtował relację z małą podopieczną sądząc, że właśnie w miłości do niej leży klucz właściwego wychowania.

W głównej mierze to nader rozwinięta wyobraźnia Ani była stymulatorem wszelkich działań. Dzięki jej owocom poszerzały się horyzonty poznania świata wewnętrznego i zewnętrznego. Wnioski, jakie wyciągała ze swoich niekontrolowanych poczynań, implikowały jej dążenie do uczciwego postępowania⁹. W każdą czynność, wykonywaną często w wielkim roztertargnieniu i rozmarzeniu, wkładała swoiste poczucie humoru.

Wyimaginowana twórczość odzwierciedlała czystą, niewinną wrażliwość artystyczną Ani, emanującą z niej w każdym obszarze jej życia. Zamiłowanie do „czarownego życia” dało o sobie znać w kontaktach przyjacielskich. Żadne z nich nie było owiane ani odrobiną nudy czy rutyny dzięki podnoszeniu ich do rangi „niezwykłych zdarzeń życiowych”¹⁰. Odcienie romantyzmu, pojmowanego według dziecięcych wzorców, sprzyjały jeszcze bardziej radosnemu klimatowi wszelkich spotkań.

⁷ W ten sposób wyobraźnia łączy się z potrzebami ludzkimi, tj. potrzebami przynależności, możliwości i osiągnięcia. Zob. G ó r n i e w i c z, *Wstęp do pedagogicznej analizy...*, s. 25.

⁸ Ania kochała od zawsze drzewa i nieraz zdarzyło jej się z nimi rozmawiać. A z kłopotliwym dla niej kolorem rudych włosów radziła sobie również dzięki swojej niezawodnej wyobraźni. Mówiła wtedy sobie, że są one „czarne jak skrzydło kruka”. M o n t g o m e r y, *Ania z Zielonego Wzgórza*, s. 18.

⁹ Potrafiła właściwie rozeznaczyć sytuację: „Słońce będzie zachodzić i wschodzić bez względu na to, czy zdam egzamin z geometrii, czy nie”. Tamże, s. 254.

¹⁰ Ania, zapraszając przyjaciółkę na podwieczorek, ściśle stosowała wzniosły obrzęd spotkania. Tamże, s. 69.

Radość, jaką przynosił jej czas wolny od obowiązków, kojarzyła często z rozkoszą. Eksplorowała świat zewnętrzny z taką samą fascynacją, jak i swój niezgłębiony świat wewnętrzny.

W dzieciństwie jej priorytetowe wartości oscyływały między dobrem a pięknem. Poczucie wyobraźni moralnej nadawało jednak temu wyborowi właściwe rozwiązanie. Odpowiedzialność, jako wyznacznik człowieczeństwa, dodawało frywolnej Ani dozę rozważa, która z czasem szła w parze z pragnieniem osiągnięcia szlachetnego życia.

Bogata emocjonalność w sprzężeniu z wrodzonym talentem przyczyniały się do tej szczególnej pogody ducha Ani. Ciągła motywacja do wzrostu rzutowała na łaknienie wszelkich niespodzianek. Śmiałość, pragnienie przygód, wyjście „naprzeciw kłopotom tanecznym krokiem” stanowiły oręż Ani w walce z przeciwnościami losu¹¹. Pragnęła każdą osobę, z którą dane jej będzie się spotkać, zarazić swą życiową werwą. Przemieniała swym wewnętrznym urokiem nie tylko osoby, ale też i miejsca, które obdarzała charakterystyczną sobie uczuciowością. W dużym stopniu uśmiech był jej pośrednikiem do ludzkich serc.

Nieobce jej też były niewłaściwie ocenione sytuacje. Nauka, jaką odczytywała z popełnionych błędów, była zawsze konstruktywna, a sprzyjało temu właśnie ufne i optymistyczne nastawienie do życia¹². Dodawało to życiu bardziej jaskrawych barw i uczyło niezbędnego dystansu do siebie. Szczerość wobec siebie, poskramianie własnej dumy stały się domeną Ani i rezultatem jej autorefleksji.

W życiu radosnej Ani bywały też, aczkolwiek rzadko, chwile głębokiego smutku. Bo przecież gdy „życie jest kielichem prawdziwej rozkoszy, który od czasu do czasu podnosi się do ust, zawsze na jego dnie istnieje gorzyc”¹³. Bohaterka nie uchylała się nigdy przed jakimkolwiek cierpieniem i z całą świadomością gotowa była kosztować życia w jego bogactwie, nie wzbraniając się przed bólem.

¹¹ Tamże, s. 161.

¹² Jako mała dziewczynka, a później jako dorosła kobieta miała zwyczaj „wpadania niechcący” w skomplikowane sytuacje życiowe. Jednak szybko się w nich rozeznawała i wyciągała wnioski. Tamże, s. 156.

¹³ Ania przeżywała głęboki smutek po wyjeździe na Uniwersytet, kiedy to bardzo tęskniła za Zielonym Wzgórzem. Gilbert nie rozumiał tego smutku. Nie zdawał sobie sprawy, że „ludzie, którzy w swych uczuciach wznoszą się na wyżyny, równie łatwo wpadają w otchłanie rozpacz”. L. M. M o n t g o m e r y, *Ania na Uniwersytecie*, Warszawa 1997, s. 69.

Zaufanie do życia i potencjałów drzemających w ludziach związane jest również ze zjawiskiem zwanym samospełniającym się proroctwem. Otóż oczekiwania, jakie posiada się w stosunku do siebie i do otoczenia, wpływają na postępowanie i rzutują na zgodność z wyjściowymi oczekiwaniami¹⁴.

Miłość, jaką Ania okazywała życiu, ludziom i przyrodzie, sprawiała tajemniczy blask jej osoby, przyjaciele zaś nazywali ją „królową”. Z jej postawy i zachowania odczytywało się motto: „Serca swego przed żadną radością nie zamykam”¹⁵. Postawa ta wyrosła z gruntu jej osobowości i wyobraźni, co antycypowało późniejsze pełnienie roli żony i matki¹⁶.

Ideał, jakim było samowychowanie do wartości, wraz z mężem Gilbertem wdrażała w zachowanie swoich dzieci. Wyobraźnia dawała ogromne możliwości, a odpowiedzialność za nią była ściśle związana z tymi wartościami¹⁷. Radość życia młodych Blythe’ów ugruntowana była przez stałą, konsekwentną postawę wychowawczą. Rodzice, którzy z miłością towarzyszyli swym pociechom w odnajdywaniu drogi do swego wnętrza, obdarzali je zaufaniem do życia, mimo jego trudności. Najbardziej twórcze aspekty wyobraźni i radości widoczne były w dziecięcych zabawach. Wyobraźnia pozwalała między innymi zauważyć wszystkie strony przedmiotu bądź sytuacji, by poszerzać swe horyzonty myślowe i być źródłem ekspresyjnej satysfakcji¹⁸.

Operowanie pojęciami oraz pomysłami jest podstawą myślenia kreatywnego. Rodzice, którzy pobudzają rozwój wyobraźni, „wydobywają” z dziecka możliwości teatralne, artystyczne, naukowe. Naprzeciw tym potencjałom wychodzili z ufnością Ania i Gilbert Blythe, budząc tym samym radość z pełnego i wzajemnego rozwoju¹⁹.

¹⁴ Zob. E. S t a n i s ł a w i a k, *O spostrzeganiu innych ludzi*, w: *Wykłady z psychologii społecznej. Wybrane zagadnienia*, red. W. Skrzyński, M. Dyrda, Warszawa 2003, s. 24.

¹⁵ L. M. M o n t g o m e r y, *Ania z Szumiących Topoli*, Warszawa 1993, s. 96.

¹⁶ Zob. K. D o r o s z e w i c z, *Kształtowanie i zmiana postaw*, w: *Wykłady z psychologii społecznej*, s. 103.

¹⁷ Karol Wojtyła pisze, że wszelka odpowiedzialność jest znamieną tylko dla osoby. I tak zmniejszanie odpowiedzialności jest zmniejszaniem wartości osoby. *Osoba i czyn*, Kraków 1985, s. 206.

¹⁸ Zob. K. P a n k o w s k a, *Pedagogika dramy. Teoria i praktyka*, Warszawa 2000, s. 178.

¹⁹ Istotne są w edukacji środki i metody kształtowania wyobraźni. Należą do nich między innymi ćwiczenia plastyczne, muzyczne, językowe, literackie, teatralne, integracyjne, intelektualne oraz terapeutyczne. Zob. G ó r n i e w i c z, *Wstęp do pedagogicznej analizy...*, s. 144-149.

II. MARZENIA A WYOBRAŹNIA

Świat przeżyć wewnętrznych jest źródłem napięć, tęsknot i rozwoju człowieka. Tam każdy może odnaleźć siebie, swoją istotę i wolność, pod warunkiem zatrzymania się i zastanowienia w ciszy nad sobą. W tym sanktuarium powstają najbardziej osobiste myśli i dzieła²⁰. Marzenia mogą przybrać postać rozważań w ciszy, by pomóc podmiotowi wyruszyć w wędrówkę ku rozwijaniu swych możliwości²¹. Wyobraźnia zaś reprezentuje specjalny rodzaj „świadomości aktywnej”, która wprowadza w życie elementy ożywiającej intencje, motywacje i emocje. Marzenia i wyobraźnia są efektem niezadowolenia podmiotu z aktualnego stanu rzeczywistości, wskazuje to na ścisły między nimi związek²². Marzenia są efektem ustawicznego rozwoju osoby, zarówno pod względem biopsychicznym, jak i społecznym, a również są wytworem konfliktów wewnętrznych. Bodźcem, który wywołuje uśpione obszary marzeń, są zabarwione emocjonalnie sygnały pochodzące z zewnątrz²³.

W procesie wychowawczym powyższe wartości psychiczne stanowić mogą o wrażliwości, aspiracji i odwadze dziecka. Odbiciem tych cech była postać głównej bohaterki Ani, która otwierając się na świat marzeń realizowała w pełni swe życie. Finezyjne marzenia zawsze przenosiły ją do świata, który był źródłem jej radości i zachwytu. Z prostotą postrzegania rzeczywistości widziała jej prawdziwe piękno, gdyż „oczy jej duszy” były zdolne to ujrzeć i poczuć. To marzenia właśnie wprowadzają w obszar duchowego rozumienia rzeczywistości, a wyobraźnia dodaje pamięci nowego światła. Dzięki temu zaś postawa ufności, ciekawość poznawania świata, zachwytu nad nim i spontaniczności przeżyć, charakterystyczna dla szczęśliwego dziecka, nie mija z wiekiem²⁴. Bo sztuką jest czerpać w pełni życie, by uchwycić prawdziwą

²⁰ Rozwój w środowisku wewnętrznym występuje „od tego, co proste, do tego, co złożone, od tego, co automatyczne, do tego, co dowolne”. K. Dąbrowski, *Osobowość i jej kształtowanie przez dezintegrację pozytywną*, Warszawa 1975, s. 110.

²¹ Zob. G. Hainisch, *Podróże wewnętrzne. Jak pomagać dzieciom w uzyskaniu wewnętrznego spokoju*, Warszawa 2001, s. 6.

²² Zmiana warunków zewnętrznych może iść w parze ze sprzeciwem i wtedy mechanizmami obronnymi są marzenia, utożsamiane czasem z fantazją. Zob. H. J. Grzeskowiak - Klarkowska, *Mechanizmy obronne osobowości*, Warszawa 1986, s. 128.

²³ Zob. P. G. Zimbardo, *Psychologia i życie*, Warszawa 1999, s. 124.

²⁴ „Dziecko odzywa się w każdym z nas, by czuwać we śnie, by ożywić terytorium dorosłego”. E. Bachelard, *Poetyka marzeń*, Gdańsk 1998, s. 25.

istotę rzeczy. Udało się Ani, pomimo obowiązków, na każdym etapie życia i dorosłości pielęgnować dziecięcą radość i ufność.

Marzenia, oprócz swej ulotnej materii, mają też ogromną siłę sprawczą i w sprzężeniu z wyobraźnią mogą być źródłem wyższych idei. I tak wszelkie dziedziny życia nie byłyby tym, czym są, gdyby nie śmiałość w realizacji ludzkich marzeń. Tak też w przypadku bohaterów, szczególnie Ani, życie zaczęło się naginać do jej ideałów, by stać się godnym ludzkich możliwości. Barwny świat marzeń nauczył ją m.in. radości z rzeczy małych. W parze z marzeniami szła ciekawość świata, co czyniło go bardziej intrygującym²⁵. Ania na każdym kroku miała „potrzebę marzeń”, jednak była zdolna reflektować własne „niepoprawne rozmarzenie” i uznawać je za wrodzoną u siebie słabość, przynoszącą jej mimo wszystko dużo szczęścia wewnętrznego.

Marzenia w powieści były traktowane i ukazywane zarówno jako motor do działań, ale też nie mniej istotne było ujęcie „poezji marzenia”, by jeszcze bardziej wejść w tajemnicę piękna. W poetyckim marzeniu wszystkie „zmysły rozbudzają się i harmonizują, by stać się swoistą polifonią”²⁶. Dają inspirację do nowych wewnętrznych przeobrażeń, nawet tych jednoczących z przyrodą²⁷. Właśnie owa łączność metafizyczna z naturą była źródłem wzniosłych, wręcz patetycznych refleksji.

Marzenie w swej istocie nie będzie trwało rzeczywiście, jeśli nie znajdzie pożywienia w obrazach codziennego życia. Jego istnienie zależy od woli osób, które ryzykują marzenia o realizacji swych pragnień. Wyzwanie to podjęli Ania i Gilbert Blyth'owie, którzy odpowiadali na blaski i cienie życia swą wrażliwością na dobro i piękno. W aurze marzeń kroczyli ku zmianom z ufnością, że przyniosą im liczne niespodzianki. Z pełnym wyobraźni rozmachem stworzyli swoim dzieciom wszechstronne warunki do rozwoju ich indywidualności. Marzenia towarzyszyły im zarówno w zabawie, jak i w codziennych obowiązkach dodając odwagi i pasji. Ania w swej skłonności do marzeń potrafiła je oddzielić od rzeczywistości i tak też kształtowała swe

²⁵ „Wiem z doświadczenia, że każda rzecz może cieszyć, jeżeli człowiek tego bardzo pragnie”. M o n t g o m e r y, *Ania z Zielonego Wzgórza*, s. 35.

²⁶ Marzenia i wyobraźnia odrywają człowieka od męczącej niekiedy stabilizacji. Zob. B e c h e l a r d, *Poetyka marzeń*, s. 16.

²⁷ „Ale o lesie zwykłam wyobrażać sobie zupełnie co innego. Jestem nimfą leśną żyjącą w starej sośnie lub małym elfem, który kryje się za zwiędłym listowiem. Ta biała brzoźka, którą obejmowałam, jest moją siostrą”. L. M. M o n t g o m e r y, *Ania z Avonlea*, Warszawa 1997, s. 93.

dzieci. Z cierpliwością uczyła je wędrować po świecie baśni, ale bez zatracenia świata realnego²⁸.

Ukazywaniu bogactwa ludzkiego pojmowania i spostrzegania służą również symbole, tak często zwane marzeniami. Człowiek nie może egzystować prawdziwie bez symboli, nie może bez nich siebie wyrażać i dojrzewać. Bohaterowie z powieści z namaszczeniem podchodzą do symboliki w historii własnego życia. I tak wyrażanie siebie i różnych zjawisk za pomocą metafor było czymś naturalnym w przeżywaniu codzienności w rodzinie Blyth'ów. Rodzice przekazali starannie swym dzieciom wiedzę o sensie zjawisk, który nie leży w nich samych, lecz poza nimi. Symbole pozwalały im zobaczyć widzialne wyobrażenie tego, co niewidzialne²⁹.

Siła marzeń i wyobraźni porusza zarówno konkretną osobę, jak i cały świat. Od dziecka do najdalszych progów dorosłości przekraczanie własnych możliwości, dzięki tym atutom, jest wskazane z uprzednim nakreśleniem granic. Wystarczy dostarczać wyobraźni odpowiednich bodźców, celu i kierunku, by przynosiła rozwój.

III. RELIGIA A WYOBRAŹNIA

Fenomen religijności pozwala urzeczywistnić pragnienie każdego człowieka, by życie swe uwznioślić i wydobyć z niego głębszy i szerszy sens. Bez wątplenia ma on wpływ na jakość egzystencji ludzkiej³⁰. I tak bohaterowie cyklu powieściowego dużą rolę przywiązywali do obecności i rozwoju wiary w ich życiu. Ania pojęła szybko, że zachwyt nad życiem, nad pięknem przyrody jest w samej istocie uwielbieniem Stwórcy. Dlatego też bez trudu nawiązała z Nim osobową, serdeczną więź. W miarę rozwoju tej relacji rozdziły się w niej pierwsze cnoty moralne i pragnienie bycia przede wszystkim dobrym oraz chęć obdarowywania innych³¹. Z czasem też emocjonalność

²⁸ „Cudownie jest marzyć, ale ty zbyt poważnie traktujesz swe marzenia. Nie możesz zatracać poczucia granicy między baśnią a rzeczywistością. Marzenia mają również pomagać w zwalczaniu trudności dnia codziennego” – tłumaczyła Ania swej córce. L. M. M o n t g o - m e r y, *Ania ze Złotego Brzegu*, Warszawa 1993, s. 253.

²⁹ Diana – córka Ani – podczas kryzysu w czasie choroby swej mamy powiedziała, że „z niego wyfruwa motyl”. Tamże, s. 76.

³⁰ Zob. Z. B a r a n, *Edukacja religijna dziecka fundamentem jakości życia człowieka*, „Pedagogia Christiana” 2002, nr 10, s. 93-98.

³¹ „Zamierzam poświęcić wszystkie siły, by osiągnąć pełną szlachetność” – powiadała

i wybujala romantyczność ustępowała na korzyść dojrzałości religijnej. Tak właściwie pojęła miłość Stwórcy, że cieszyła ją myśl o przyszłości i o kolejnych zakrętach na drodze, gdyż ufnie wierzyła w opiekę Opatrzności³².

Z dobrze i świadomie ukształtowanym „kręgosłupem moralnym” wkroczyła Ania wspólnie z Gilbertem na drogę życia rodzinnego. Swą ekspresją i refleksyjnością uczyła dzieci wejścia na drogę wiary chrześcijańskiej całym swym życiem. Modlitwa gościła w domu oraz w sercach domowników i zawsze towarzyszyła jej dziecięca wyobraźnia³³. Wiara była tak silnym fundamentem życia, że wszyscy zdolni byli ponosić ofiarę na rzecz dobra swych bliskich. Ekspresja, z jaką dzieci wyrażały uczucia religijne, dawała dodatkowe impulsy do głębszego zaangażowania w życie religijne. Pomocą w tym była pasja wyobrażania i posiadanie bogatego świata wewnętrznego. W chwilach duchowych cierpień pomocny okazywał się świat marzeń, poczucie humoru oraz stałe i serdeczne przyjaźnie. Bohaterowie uważali takie momenty za wyzwanie podarowane im przez Opatrzność.

Największy wpływ na rozwój wyobraźni moralnej i zdrowo pojętej wiary mieli rodzice, którzy każde dziecko przyjmowali jako błogosławieństwo Stwórcy. Pragnęli być dla nich przedstawicielami Boga, by stworzyć przestrzeń realizacji w życiu Jego zamierzeń³⁴.

IV. WARTOŚCI WYCHOWAWCZE CYKLU POWIEŚCIOWEGO

Wychowanie jako proces zakłada określony ideał wychowawczy wyrażający się w myślach, uczuciach i działaniach. Odpowiedzialność moralna opiera się na pewnym systemie wartości nadrzędnych. Autorka cyklu powieściowego kierowała się ściśle sprecyzowanym celem wychowania, a był on oparty na chrześcijańskim modelu rozwoju przyszłych pokoleń.

Wartościami pedagogicznymi będą te cele i normy postępowania, które umożliwiają rozwój wychowanka jako osoby. Jako wyznacznik wychowania są busolą aksjologiczną, która wyznacza kierunek postępowania. Wiążą się

Ania. M o n t g o m e r y, *Ania z Zielonego Wzgórza*, s. 186.

³² „Bóg jest w niebie i świat jest piękny”. Tamże, s. 260.

³³ Córka Ani i Gilberta Nan uważała, że nie należy mieszać Boga do wszystkiego, bo to oznacza brak szacunku. M o n t g o m e r y, *Ania ze Złotego Brzegu*, s. 158.

³⁴ Zob. J. I. K l i n k, *Wierzyć z dziećmi*, przeł. D. Szafrąńska-Poniewierska, Warszawa 1995, s. 105.

z uczuciem tęsknoty za czymś cennym, a pragnienie to wiąże się ściśle z obecnością trzech transcendentaliów: prawdy, dobra i piękna³⁵.

Powieść L. M. Montgomery holistycznie ujmuje życie ludzkie, ilustrując i akcentując wszystkie jego etapy. Wiodącym motywem jest dobro, które dla bohaterów stanowi kryterium wyboru postaw życiowych. I tak jemu, jak i szeroko pojmowanej świętości chrześcijańskiej podporządkowane są szczegółowe wartości. Każda z nich służy afirmacji człowieka w jego godności. Zasadnicze wartości duchowe, etyczne, estetyczne i społeczne uznane są za priorytetowe i przenikają treść powieści. Warte zauważenia są inne, bardziej szczegółowe, a jakże kształtujące spełnionego człowieka. Należą one zdecydowanie do dóbr duchowych człowieka.

Wartość domu, jako miejsca, gdzie kształtują się życiowe powołania, jest dobrem w jego duchowym jak i materialnym wymiarze. Dom stwarza własne środowisko kulturowe, swoje zwyczaje, nawyki i słownictwo. Jest miejscem bogactwa ludzkich odniesień i relacji. Spełnia swą rolę, gdy tworzy bezpieczny teren i wspólnotę skupioną wokół wyższych celów. Jest środowiskiem przestrzennie najwęższym wychowawczym, a jednocześnie najbardziej pojemnym. Stanowi miejsce różnorodnych kontaktów. Bohaterowie powieści odnajdują dom swych marzeń. Oczami dzieci, wpatrzonymi w nich, wyrażają jego szczególną aurę, która jest owocem wspólnych więzi i wspólnego trudu. Dom – a co za tym idzie rodzina – jest dla nich przystanią, w której zawsze mogą odnaleźć poczucie harmonii w sobie i siłę do dalszych wędrówek. Dzięki obyczajom i swoistym rytuałom, przestrzegany z radością i namaszczeniem, tworzą w swym domu odrębną kulturę, związaną dla nich z wartością *sacrum*³⁶. Nieodłącznym składnikiem obyczajowości domowej było poczucie humoru, jako kolejna niezastąpiona wartość duchowa. W filozofii życia śmiech łagodził niesforne koleje losu i pozwalał zachować niezbędną równowagę radości życia. W procesie wychowawczym, jak w budowaniu relacji, stanowił czynnik uczący cierpliwości, dystansu do wad i słabości oraz miłości

³⁵ K. O l b r a c h t, *Prawda, dobro i piękno w wychowaniu człowieka*, Katowice 2000, s. 8.

³⁶ E. H a ł a s, *Intymne wartości domu*, w: *Kultura dnia codziennego i świątecznego w rodzinie*, red. L. Dyczewski, D. Wadowski, Lublin 1998, s. 37.

do siebie i bliźniego. Pogodne usposobienie wychodziło naprzeciw pokonywaniu konfliktów i pozwalało zmierzyć się z opozycją postaw i dążeń³⁷.

Wartością szczególnie pielęgnowaną w cyklu powieściowym była przyjaźń, która w swej głębi posiadała takie atuty, jak: wrażliwość, szczerłość, lojalność. W ujęciu bohaterów była w siostrzanej relacji z pokorą. Przyjaźń w sprzężeniu z wyobraźnią i pięknem dawała szczególnie owocne wysiłki wychowawcze.

Prostota wspomagała rozwój wszystkich pozytywnych wartości. Wychowanie do życia w poszanowaniu pracy, praw rządzących przyrodą i czujnej roztropności było głównym motywem treści cyklu powieściowego.

Gorącą troską otoczona była wartość życia, jego sensu i piękna połączona z zaangażowaniem w opanowanie sztuki dobrego życia. Wartości wyższe zdecydowanie uznawane były za budulec. Bogactwo doświadczeń życiowych i postawa bohaterstwa kształtowały postawę ofiary, odwagi i empatii. Ideał pracy nad sobą stał się pobudką do marzeń i tęsknot bohaterów w doskonaleniu siebie w swym człowieczeństwie. Uczciwy stosunek do realiów kondycji ludzkiej sprzyjał rozwijaniu czujności moralnej i zdrowej samokrytyki³⁸.

Promowaną w cyklu powieściowym jest wartość wdzięczności w jej szerokim wymiarze, jako niezbędny warunek wychowania do dojrzałości osobowej. Poczucie i wyrażanie wdzięczności za własne i innych istnienie, za wszelkie dary od Stwórcy było osnową rozmaitych działań. Gesty wdzięczności przeplatały codzienność i nadawały znaczenia ludzkim relacjom. Umiejętność ta świadczy o właściwym poczuciu własnej wartości, posiadaniu i dążeniu zarazem do poznania prawdziwego obrazu świata i poczuciu więzi międzyludzkiej³⁹.

Celem wychowania było dobro, wyrażające się w bogactwie barw, tak istotnych do głębszego zrozumienia zadania, jakim jest wychowanie człowieka w miłości do wolności bycia sobą.

³⁷ Ania stwierdzała po każdym konflikcie, że nieznaczna opozycja w relacjach z ludźmi dodaje zaprawy i ubarwia życie. L. M. M o n t g o m e r y, *Wymarzony dom Ani*, Warszawa 1999, s. 139.

³⁸ Uczciwość taka jest wyrazem zasady: „traktuj innych jak siebie samego”. K. D a b r o w s k i, *Trud istnienia*, Warszawa 1986, s. 84.

³⁹ „Wraz ze wzrostem dojrzałości poszerza się krąg obejmowanych wdzięczności i cofa się w czasie w głąb dziejów, aż dochodzi do Początku”. M. B r a u n - G a ł k o w s k a, *Psychologia domowa*, Olsztyn 1990, s. 207.

*

Celem niniejszego opracowania było ukazanie, poprzez analizę treści cyklu *Ania z Zielonego Wzgórza*, jak ważnym wychowawczym aspektem jest postawa optymizmu życiowego. Wychowanie, jako wspomaganie w rozwoju, w uzyskaniu przez osobę optymalnej jakości życia opartej na wyższych wartościach, przyświecało treściom powieści. Ceniona jest indywidualność każdego człowieka, a dziecko i jego szczęście jest traktowane ze szczególnym pietyzmem. Umiejętność twórcza rodziny kreuje osobę zwróconą ku wielopłaszczyznowej rzeczywistości. Zawiera się w niej zarówno formacja emocjonalna, jak i umysłowa, z akcentowaniem sfery duchowej i społecznej. Wychowanek dzięki okazywanemu mu zaufaniu stawia sobie cele, które urzeczywistniają jego najgłębsze tęsknoty. Opiera się on na stanowczym procesie osiągnięcia ideałów, a sprzyja temu wysoko doceniana wyobraźnia, jako źródło pomysłów i wrażliwości.

L. M. Montgomery przedstawia na łamach swych utworów bohaterów jako osoby szczęśliwe, żyjące pełnią życia dzięki korzystaniu z bogactw duchowych, jakimi zostały obdarowane. One właśnie dzięki swej refleksyjności i subtelności mają na uwadze swe marzenia, realizowane dzięki wytrwałej pracy. Wypracowana uczciwość koreluje z autonomią psychiczną i odwagą. Umiłowanie piękna wspomaga w kształtowaniu siebie i otaczającej rzeczywistości, która jako ciągła drama nie przeraża swą zmiennością i tajemniczością.

Na łamach powieści został bez wątpienia zrealizowany jeden z celów, jakie winna stawiać sobie literatura dla młodzieży, a mianowicie budzenie w młodym odbiorcy pragnienia bycia człowiekiem żyjącym zgodnie z zasadami moralnymi, tożsamego z byciem sobą oraz pragnienia kontemplacji prawdy i piękna w stworzeniu. To piękno ma zaś ponaglać do pracy nad sobą, dorobkiem kulturowym i szczęściem przyszłych pokoleń.

Utwory autorstwa L. M. Montgomery ukazały bogactwo form kształcenia obszarów ważnych dla rozwoju osoby. Dzięki takim narzędziom wychowawczym, jak wyobraźnia, poezja, kontakt z pięknem przyrody, skuteczniejszy został ideał pedagogiczny, oparty na miłości Boga oraz bliźniego i wyrażany w zwykłych gestach dobroci i zachwycie nad życiem.

Optymizm, przyświecający życiu bohaterów *Ani z Zielonego Wzgórza*, okazał się trafnym, choć zapewne czasami niełatwym, wyborem postawy wobec siebie, ludzi i świata. Dzięki pogodnej percepcji przetrwanie nawet trudnych

momentów w życiu okazywało się kamieniem węgielnym w drodze do spełnienia.

Wartości zasadnicze, przynoszące szczęście bohaterom powieści, są zawsze aktualne, szczególnie wtedy, gdy chaos dążeń „zamieszka” w sercu młodego i wrażliwego człowieka. Z tym chaosem związany jest kryzys rodziny, tej która powinna dawać siłę i kierunek w budowaniu dobra w życiu. Czy w wielopłaszczyznowej przestrzeni osiągnięć nauki i techniki współczesny człowiek odnajdzie siebie? Ma szansę nie zagubić siebie, jeżeli w trudzie wychowawczym osiągnie zdolność afirmacji życia jako Bożego daru z towarzyszącą mu prostotą partycypowania w tym, co piękne i prawdziwe. Powieść L. M. Montgomery daje wyraz szczęściu płynącemu z realizacji wartości ewangelicznych, które są treścią ludzkich tęsknot w świecie zysku i sukcesu w każdym czasie.

BIBLIOGRAFIA

Źródła

- M o n t g o m e r y L. M.: Ania z Zielonego Wzgórza, przeł. D. Kraśniewska, Wrocław 1997.
- M o n t g o m e r y L. M.: Ania z Avonlea, przeł. R. Bernsteinowa, Warszawa 1997.
- M o n t g o m e r y L. M.: Ania z Szumiących Topoli, przeł. A. Kowalek-Bojarczuk, Warszawa 1993.
- M o n t g o m e r y L. M.: Ania na Uniwersytecie, przeł. J. Zawisza-Krasucka, Warszawa 1997.
- M o n t g o m e r y L. M.: Wymarzony dom Ani, przeł. J. Bartosik, Warszawa 1999.
- M o n t g o m e r y L. M.: Ania ze Złotego Brzegu, przeł. A. Kowalek-Bojarczuk, Warszawa 1993.
- M o n t g o m e r y L. M.: Pamiętniki [t. 1] 1889-1897: Krajobraz dzieciństwa, przeł. E. Horodyska, Warszawa 1998.
- M o n t g o m e r y L. M.: Pamiętniki [t. 2.] 1898-1910: Uwięziona dusza, przeł. E. Horodyska, Warszawa 1998.

Opracowania

- B a c h e l a r d G.: Poetyka marzeń, przeł. L. Brogowski, Gdańsk 1998.
- B a r a n Z., Edukacja religijna fundamentem jakości życia człowieka, „Pedagogia Christiana” 2002, s. 93-98.
- B r a u n - G a ł k o w s k a M.: Psychologia domowa, Olsztyn 1990.
- D ą b r o w s k i K.: Trud istnienia, Warszawa 1986.
- D ą b r o w s k i K.: Osobowość i jej kształtowanie przez dezintegrację pozytywną, Warszawa 1975.
- G ó r n i e w i c z J.: Wstęp do pedagogicznej analizy problematyki wyobraźni, Toruń 1991.
- G r z e g o ł o w s k a - K r a k o w s k a H. J.: Mechanizmy obronne rzeczywistości, Warszawa 1986.
- H a ł a s E.: Intymne wartości domu, w: Kultura dnia codziennego i świątecznego w rodzinie, red. L. Dyczewski, D. Wadowski, Lublin 1998, s. 31-40.
- H a i n i s c h G.: Podróże w wyobraźni. Jak pomagać dziecku w uzyskaniu wewnętrznego spokoju, przeł. E. Sujak, Warszawa 2001.
- K l i n k J. L.: Wierzyć z dziećmi, przeł. D. Szafrńska-Poniewierska, Warszawa 1995.
- K o z i e l e c k i J.: Koncepcja transgresyjna osoby, Warszawa 1987.
- O l b r y c h t K.: Prawda, dobro i piękno w wychowaniu człowieka jako osoby, Katowice 2000.
- S a r t r e J. P.: Wyobrażenia. Fenomenologiczna psychologia wyobraźni, przeł. P. Beylin, Warszawa 1970.
- S z y m k o w s k a - R u s z a ł a J.: Przygoda i wartość, w: Wartości literatury dla dzieci i młodzieży, red. J. Papuzińska, B. Żurkowski, Warszawa-Poznań 1985, s. 135-152.
- T r ą b k a J.: Wyobrażenia, Kraków 2001.
- W o j t y ł a K.: Osoba i czyn, Kraków 1985.
- Z i m b a r d o P. G.: Psychologia i życie, przeł. E. Czerniewska, J. Łuczyński, J. Radzicki, J. Suchecki, Warszawa 1999.

LIFE OPTIMISM IN LUCY MAUD MONTGOMERY'S NOVELS
(ON SELECTED EXAMPLES)

S u m m a r y

The cycle of novels entitled *Anne of Green Gables* by Lucy Maud Montgomery shows a variety of areas and dimensions of human psyche and human spirit. The figures of protagonists reflect personality traits and values that create the quality of life that is typical of them. It is based on a peculiar philosophy of life called optimism. It is an attitude characterized by being open to life and to the good, one filled with the willingness to create. A positive and

trustful attitude concerns the individual himself, his relation with others and the whole outside world. Life optimism is built on learning about the rules governing life, with simultaneous admiration of them. The person is favorably disposed to changes and resistant to difficulties, which he understands as supporting the versatile development. The values of good, beauty and truth motivate the lives of the novel protagonists. Guided by the richness of their inner world, by means of their imagination and dreams they build their humanity, basing it on joy and faith. Hence the contents of the novels is full of educational remarks and directions. Formation of a mature, joyful personality as the plenitude of humanity in relation to others is the message of the author of the discussed work.

Translated by Tadeusz Karłowicz

Słowa kluczowe: Lucy Maud Montgomery, optymizm życiowy, literatura dla młodzieży.

Key words: Lucy Maud Montgomery, life optimism, literature for young people.